

Lidia Poziemska

Kismet : przeznaczenie

Awazymyz : pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów nr 1(5), 4

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kismet (Przeznaczenie)

W błękitcie cudnych Wschodu stref,
Na szczycie niebios góry
Mocarny orzeł gniazdo wił,
Sięgając skrzydłem chmury.

Szalała burza, huczał grzmot
I ciekły ognia lawy,
A on wspaniały lata trwał,
Zdobywał wieńce sławy.

I słońce jasne słało mu
Gorące swe promienie,
A tłum poddanych ze czcią niósł,
I hołd i uwielbienie.

A gdy zapadał cichy zmierzch,
I gwiazdy strop usiały,
Przecudne wizje dawnych lat,
Z przeszłości go witały.

I dumał on. Wtem cichy zew
Doleciał go z oddali,
Jak morza szum co w letnią noc
Kołysze senną falę.

Zawrzała w nim szlachetna krew,
Dziedzictwo Boga Teba,
I wzrok królewskich swoich ócz
Skierował on ku niebu.

Przed gwiazdą stanął pełen sił,
W królewskiej swej postaci,
Gwiazdeczko! pobłogosław mnie,
Ja lecę do swych braci.

I zleciał z góry boski ptak,
Na polskich łąk równiny,
Przecudna zorza wita go
W dziedzictwie Gedymina.

I odtąd śpiewa hymny mu
Rolnika schludna chata,
Niech żyje sławny orzeł nasz
Nam długie, długie lata!